

Raport SDCM, Santander Bank Polska i MotoFocus.pl

Motoryzacja po koronawirusie

TRUDNO DZIŚ ZNALEŹĆ BRANŻĘ, KTÓRA NIE ZOSTAŁA BY DOTKNIĘTA I NIE UCIERPIAŁA W WYNIKU PANDEMII KORONAWIRUSA. W BARDZO TRUDNEJ SYTUACJI ZNALAZŁ SIĘ RÓWNIEŻ SEKTOR MOTORYZACYJNY. JEDNAK Z RAPORTU PRZYGOTOWANEGO PO I KWARTALE 2021 ROKU PRZEZ STOWARZYSZENIE DYSTRYBUTORÓW I PRODUCENTÓW CZĘŚCI MOTORYZACYJNYCH ORAZ SANTANDER BANK POLSKA WE WSPÓŁPRACY Z MOTOFOCUS.PL WYNIKA, IŻ KRAJOWA MOTORYZACJA POWOLI WRACA DO FORMY

Producenci części na fali wznoszącej

Dane publikowane w kwietniu br. przez Główny Urząd Statystyczny pokazują, że produkcja przemysłowa w marcu 2021 r. wzrosła o 18,9% w ujęciu rocznym, czyli znacznie więcej niż wynosiły przewidywania analityków. Oznacza to, że poziom produkcji w polskim przemyśle był w tym miesiącu powyżej trendu sprzed pandemii. Te dobre wiadomości potwierdzają producenci części motoryzacyjnych. 61% ankietowanych przedsiębiorstw dostarczających części na rynek wtórny (IAM) wskazuje na wzrost przychodów w I kwartale br. w porównaniu z ostatnim kwartałem 2020 r. W tym samym okresie aż 80% producentów asortymentu na pierwszy montaż (OE) odnotowało wzrost produkcji. Trzeba mieć jednak na uwadze, że te optymistyczne wyniki są w dużej mierze skutkiem wciąż niskiej bazy z IV kwartału 2020 r.

Producenci z obydwu grup dostrzegają podobne zagrożenia dla działalności firm z tej branży. Dwa podstawowe problemy to niedobory surowców, półproduktów oraz rosnące koszty produkcji i transportu. Przerwy produkcji związane z pandemią oraz podwyższony popyt na urządzenia elektroniczne wykorzystujące półprzewodniki wywołały w I kwartale kryzys podaży. Jednocześnie brak dostępności kontenerów z Azji czy problemy na Kanałach Sueskim znacząco podwyższyły koszty transportu. Wskazane problemy skutkowały przerwami w produkcji w niektórych fabrykach motoryzacyjnych, co wpłynęło na problemy w całym łańcuchu dostaw.

Powyższe problemy mają jednak charakter przejściowy. Tymczasem wciąż jako największą przeszkodę dla inwestycji producentów części samochodowych przedsiębiorcy wskazują niestabilne i niejasne otoczenie prawne. Częste zmiany

prawne, nowe obowiązki i kary za brak ich wypełnienia – utrudniają nie tylko inwestycje, ale i bieżącą działalność. Taka sytuacja nie zmienia się od wielu lat.

Mimo wspomnianych problemów prognozy na kolejny kwartał są optymistyczne. 52% producentów części na rynek wtórny oraz 60% producentów części na pierwszy montaż spodziewa się wzrostu przychodów w porównaniu z I kwartałem br., w którym większość ankietowanych producentów już odnotowała wzrosty przychodów i produkcji.

Dystrybucja części nie zwolniła w pandemii

Dane podsumowujące 2020 rok w ostatnim barometrze SDCM wskazują, że mimo trudnych warunków rynkowych (duże wzrosty kosztów transportu, problemy z płynnością dostaw ze względu na zamknięcie granic, brak stabilności gospodarczej w Europie, przeniesienie dystrybutorzy szybko zaadoptowali się do nowej sytuacji, uzyskując dobre wyniki w 2020 roku. To potwierdził także I kwartał br., gdy 76% ankietowanych dystrybutorów odnotowało wzrost przychodów w porównaniu z IV kwartałem 2020 r. Ponadto aż 82% z nich ma nadzieję zakończyć cały rok 2021 wyższymi przychodami niż w roku ubiegłym.

Krajowy rynek części zamiennych od lat jest wspierany przez wysoki popyt na auta używane, który w mniejszym stopniu odczuł skutki kryzysu. Według danych CEP, w 2020 r. spadek importu używanych aut był niższy niż rejestracji nowych samochodów osobowych, a w marcu 2021 r. import wrócił do poziomu z 2019 r.

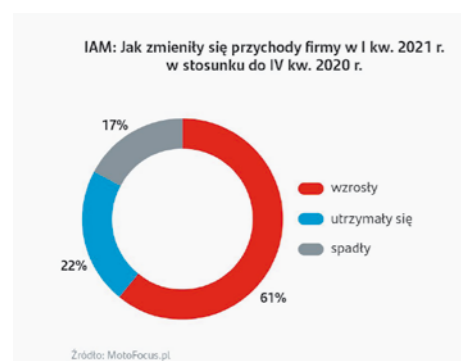
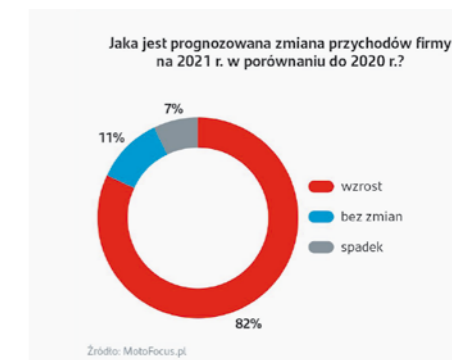
Warto zaznaczyć, że ponad połowa badanych dystrybutorów zwiększenie przychodów w 2021 r. widzi we wzroście sprzedaży krajowej:

– Ci, którzy znają polski rynek dystrybucji części, wiedzą, że jest on dla

dystrybutorów rynkiem bardzo trudnym. Konkurencja jest silna, stąd nie notuje się tutaj wyraźnych wzrostów. Inaczej jest na nowych rynkach, gdzie – przyzwyczajeni do silnej konkurencji i najwyższej jakości usług – dystrybutorzy z Polski notują duże wzrosty „ciągnące” w górę wyniki sprzedaży. Nieco mniejszy procent wskazań na wzrost przychodów spowodowany wzrostem eksportu (31%) jest wynikiem tego, że nie każda firma dystrybucyjna działa na rynkach zagranicznych – mówi Alfred Franke, prezes SDCM.

Warsztaty najmniej pewne swego

Mimo, że w kryzysie nie kupuje się nowych samochodów, a raczej naprawia i serwisuje się te już używane, nie przysporzyło to warsztatom tłumów klientów. Ponad jedna trzecia badanych przedstawicieli warsztatów wskazała, iż liczba klientów w I kwartale 2021 r. spadła w porównaniu z ostatnim kwartałem 2020 r., a jedynie 13% zanotowało wzrost. Ze względu na lockdown, pracę zdalną i izolację społeczną wiele osób ograniczyło przemieszczanie, a tym samym – korzystanie z samochodów, co znacząco zmniejszyło potrzeby serwisowania pojazdów. Dodatkowo bólem sektora pozostaje szara strefa – aż 62% respondentów zauważa jej wzrost spowodowany kryzysem wywołanym pandemią.



FOT. MOTOFOCUS

FOT. MOTOFOCUS

TEDGUM®

WARTO mieć SOLIDNE podparcie

katalog.tedgum.pl